

BEATA SZLUZ
Uniwersytet Rzeszowski

BEZDOMNOŚĆ W OPINII MIESZKAŃCÓW BLOKÓW SOCJALNYCH

*„Człowiek, który chce żyć na miarę swojej godności,
musi mieć poczucie bycia «u siebie».
Czuć się zaś u siebie,
to przede wszystkim doświadczenie posiadania miejsca,
które jest rzeczywiście moje,
które ukształtowane jest z myślą o mnie,
i które w całej swej strukturze
odpowiada podstawowym moim potrzebom”¹.*

Bezdomność jest problemem, który budzi w ostatnich latach coraz większe zainteresowanie wśród praktyków, naukowców (socjologów, polityków społecznych, pedagogów), a także społeczeństwa. W środkach masowego przekazu, szczególnie w okresie zimowym, ukazują się doniesienia o jej istnieniu i przykładach, mniej lub bardziej drastycznych i tragicznych. Obecność bezdomności motywuje do stawiania pytań o istotę, mechanizmy ją generujące czy skutki. Za ciekawe uznano poznanie opinii mieszkańców bloków socjalnych na temat bezdomności, bowiem część z nich to osoby, które bezpośrednio dotknęły tego problemu, bądź są narażone na owo doświadczenie.

1. BEZDOMNOŚĆ – ZARYS PROBLEMATYKI

Obecnie pojęcie bezdomności nie jest do końca doprecyzowane, spotyka się cały szereg definicji, a naukowcy są najczęściej zgodni, iż istnieje szereg problemów z jej definiowaniem². A. Przymeński sformułował operacyjną defi-

¹ H. Skorowski, *Prawo do mieszkania*, Roczniki Naukowe Caritas 1(1997), s. 71.

² Rozważania na ten temat znajdujemy m.in. w artykule T. Mierzwa, *Rodzaje bezdomności i bezdomni we Włoszech*, Praca Socjalna 4(2009), s. 107-126.

nicję tego problemu społecznego, która brzmi następująco: „bezdromność rozumem zatem jako sytuację osób, które w danym czasie nie posiadają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które spełniałoby minimalne warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne.

Za bezdromne uważam osoby i rodziny:

1. korzystające ze schronienia w różnego rodzaju ośrodkach udzielających im pomocy, a także zaspokajające swoje potrzeby paramieszkaniowe w różnego rodzaju obiektach niemieszkalnych lub pozostające pod gołym niebem,
2. mające lub nie mające zameldowania w jakimś pomieszczeniu mieszkalnym, jeżeli ich faktyczna sytuacja mieści się w ramach określonych w definicji bezdromności,
3. tylko osoby z obywatelstwem polskim oraz mające zezwolenie na pobyt stały w Polsce lub status uchodźcy (także w czasie procedury starania się o ten status),
4. tylko osoby dorosłe lub te dzieci, które znajdują się w sytuacji bezdromności wraz ze swoimi rodzicami lub prawnymi opiekunami”³.

Cytowany autor zaznaczył, że bezdromne mogą być zarówno jednostki, jak i rodziny (pełne i niepełne).

Można mówić o różnych klasyfikacjach bezdromności spotykanych w literaturze przedmiotu. Ze względu na miejsce przebywania osób, J. Wygnańska wyróżniła trzy kategorie bezdromnych: ulicznych (osoby nocujące w miejscach, które nie są do tego przeznaczone), schroniskowych (podopieczni przebywający w różnego rodzaju placówkach, które są przeznaczone dla bezdromnych) i potencjalnie bezdromnych (dorośli i dzieci zagrożeni pobytem na ulicy lub w placówce, np. rodziny zagrożone eksmisją, osoby psychicznie chore przebywające w szpitalach, których stan zdrowia nie wymaga hospitalizacji, więźniów, którzy nie mają dokąd wrócić po opuszczeniu zakładu karnego). Zaproponowała również podział na faktycznie bezdromnych (kategoria pierwsza i druga) oraz zagrożonych bezdromnością (kategoria trzecia)⁴. Podobnego rozróżnienia dokonał J. Marszałkiewicz, który wydzielił dwie grupy bezdromnych: aktualnych (osoby, które nie mają miejsca zamieszkania) i potencjalnych (osoby, które wprawdzie mają dach nad głową, ale w każdej chwili mogą go stracić)⁵.

A. Duracz-Walczak wyodrębniła bezdromność: całkowitą, częściową (osoba mieszka w danym lokalu tymczasowo, ale nie ma swojego miejsca zamieszkania) i sytuacyjną (osoba ma mieszkanie, ale z pewnych powodów nie chce

³ A. Przyemeński, *Bezdromność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Wydawnictwo AE, Poznań 2001, s. 29.

⁴ Por. J. Wygnańska, *Różnice w podejściach*, *Świat Problemów* 6(2000), s. 9.

⁵ Por. J. Marszałkiewicz, *Bezdromność – stan i perspektywy*, *Roczniki Naukowe Caritas* 1(1997), s. 153.

w nim przebywać⁶. Podobny podział zasugerowały R. Pawłowska i E. Jundziłł, które – oprócz dwóch pierwszych zaproponowanych przez cytowaną A. Duracz-Walczak – wyodrębniły bezdomność czasową (incydentalną) i z wyboru⁷.

Zbieżne klasyfikacje proponują D. Piekut-Brodzka, która wyróżniła następujące kategorie bezdomnych: z przymusu (zdolni i niezdolni do samodzielnego życia), z wyboru (zdolni i niezdolni do samodzielnego życia)⁸, oraz J. Śledzianowski, który stosuje określenia: bezdomność z konieczności i z wyboru⁹.

Cytowany już A. Przymeński wyodrębnił bezdomność: uliczną i w schroniskach oraz dobrowolną (wysuwa postulat zaniechania mówienia o bezdomności z wyboru, sugeruje wprowadzenie mniej mylącego określenia: bezdomność z własnej winy) i przymusową¹⁰. Ponadto wyróżnił bezdomność: długotrwałą, krótkotrwałą i frykcyjną (stan bezdomności jest na pewien czas przerywany okresem przemieszkiwania w miejscu o w miarę normalnych warunkach, najczęściej w czasie podjęcia pracy sezonowej)¹¹. Ze względu na czas trwania problemu, M. Hańska podzieliła bezdomność na trwałą i tymczasową¹².

K. Głębicka wprowadziła ponadto dwa określenia: bezdomność *sensu stricte* (rzeczywista lub jawna – brak własnego mieszkania i jakiegokolwiek innego lokalu, który byłby przystosowany do zamieszkania w nim) oraz *sensu largo* (utajona bądź społeczna – posiadany lokal nie spełnia kryteriów mieszkaniowych ze względu na odstępstwo od minimalnych standardów lub ze względu na kulturowo usprawiedliwione aspiracje)¹³.

Budując typologię bezdomności, cytowani autorzy biorą pod uwagę przede wszystkim: czas trwania, uwarunkowania, skutki, jej postać i konkretne formy. Zarówno w przypadku definicji, jak i klasyfikacjach osób bezdomnych, nie ma między badaczami pełnej zgodności. Proponowane kategoryzacje bezdomności nie wyczerpują złożoności zjawiska i w zasadzie mają niewielkie przełożenie na praktyczną działalność¹⁴.

⁶ Por. A. Duracz-Walczak, *Bezdomni*, Wydawnictwo CRSS, Warszawa 1996, s. 47.

⁷ Por. R. Pawłowska, E. Jundziłł, *Pedagogika człowieka samotnego*, Wydawnictwo GWSH, Gdańsk 2000, s. 83-87.

⁸ Por. D. Piekut-Brodzka, *O bezdomności i bezdomnych: aspekty fenomenologiczne, etiologiczne i terapeutyczne*, Wydawnictwo ChAT, Warszawa 2000, s. 36-37.

⁹ Por. J. Śledzianowski, *Zdrowie bezdomnych*, Wydawnictwo KARAD, Kielce 2006, s. 15-30.

¹⁰ Por. S. Sidorowicz, B. Aniszczuk, *Bezdomność – stan i perspektywy*, Roczniki Naukowe Caritas 1(1997), s. 155.

¹¹ Por. A. Przymeński, *Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce*, Roczniki Naukowe Caritas 1(1997), s. 34.

¹² Por. M. Hańska, *Gorycz bezdomności*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze 5(1997), s. 9.

¹³ Por. K. Głębicka, *Polityka społeczna państwa polskiego u progu członkostwa w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo ITE, Radom 2004, s. 180.

¹⁴ Por. B. Szluz, *Problem bezdomności w kontekście zadań pracownika socjalnego*, Zeszyty Naukowe UR 4(2007), s. 111.

Bezdomność człowieka następuje na skutek trudnych problemów w wymiarze indywidualnym i społecznym¹⁵. W latach 1991-1992 w krajach Wspólnoty Europejskiej, przeprowadzono dogłębną analizę, która pozwoliła na wyodrębnienie czterech podstawowych grup czynników sprawczych, są to: materialne, rodzinne, osobiste, instytucjonalne¹⁶. Problem ten powstaje zatem na skutek splotu, niekiedy kumulacji, różnorodnych czynników, które go wywołują i kształtują. Przyczyn bezdomności upatruje się po stronie różnorodnych uwarunkowań: strukturalnych, społecznych, prawnych, polityczno-ekonomicznych. Bierze się zatem pod uwagę czynniki zewnętrzne i niezależne od człowieka, ale także wyodrębnia się czynniki, na które osoby bezdomne potencjalnie mają wpływ¹⁷.

Bezdomność jest niebezpiecznym doświadczeniem zarówno dla jednostek, jak również rodzin (pełnych i niepełnych). A. Plachý stwierdził, iż „Bezdomnymi nie są tylko mężczyźni, ale są to także kobiety, matki z dziećmi, samotne dzieci, a nowym fenomenem, który zaczyna narastać, a na który jeszcze nie jesteśmy przygotowani, jest bezdomność całych rodzin”¹⁸ [tłum. B. Szluz].

B. Bartosz i E. Błażej do najważniejszych emocjonalnych skutków bezdomności zaliczyły poczucie: osamotnienia; niższości wobec rodziny i innych osób, co jest konsekwencją niskiego statusu ekonomicznego i społecznego;

¹⁵ W literaturze przedmiotu przytoczono wiele klasyfikacji przyczyn bezdomności. Piszą na ten temat w swoich publikacjach, wydanych w kolejnych latach, począwszy od 2000 r., m.in.: R. Pawłowska, E. Jundziłł, dz. cyt., s. 84-84; A. Przymięński, *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, dz. cyt., s. 107-154; A. Duracz-Walczak, *Przyczyny wchodzenia w bezdomność i pozostawania bezdomnym*, w: *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, red. A. Duracz-Walczak, Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym – Warszawa, Fundacja Regionalna Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności – Gdańsk, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańsk, Warszawa-Gdańsk 2001/2002, s. 40-44; L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność (aspekty polityki społecznej)*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2002, s. 66; I. Szczepaniak-Wiecha, *Bezdomność. Analiza zjawiska*, w: D. Zalewska, M. Oliwa-Ciesielska, I. Szczepaniak-Wiecha, S. Grzegorski, *Formy pomocy bezdomnym. Analiza ułatwień i ograniczeń problemu*, Wydawnictwo IRSS, WRZOS, Warszawa 2005, s. 9-19; D. Zalewska, *Raporty z badań nad bezdomnością w Polsce*, w: D. Zalewska, M. Oliwa-Ciesielska, I. Szczepaniak-Wiecha, S. Grzegorski, dz. cyt., s. 81-82; J. Mazur, *Bezdomność jako przedmiot polityki społecznej*, w: *Bezdomność. Szkice z socjologii, polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej*, red. J. Mazur, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 11-28; D. M. Piekut-Brodzka, *Bezdomność*, Wydawnictwo ChAT, Warszawa 2006, s. 100-126; M. Dębski, *Socjodemograficzny portret zbiorowości ludzi bezdomnych – ciągłość czy zmiana? Metodologiczne problemy badania bezdomności w województwie pomorskim w latach 2001-2005*, w: *Oblicza bezdomności*, red. M. Dębski, K. Stachura, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2008, s. 137-178.

¹⁶ Por. A. Fraćkiewicz-Wronka, M. Żrałek, *Bezdomność jako problem społeczny*, w: *Ubody i bezdomni*, red. P. Dobrowolski, I. Mądry, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1998, s. 19.

¹⁷ Por. B. Szluz, art. cyt., s. 113.

¹⁸ A. Plachý, *Najsme připraveni na bezdomovectví celých rodin*, Sociálna Práca 4(2006), s. 3-6.

wstydu z powodu własnej nieefektywności; bezsilności, często wiążącej się z negatywizmem wobec bliskich i świata oraz strach, lęk i obawy, które towarzyszą osobom pozbawionym domu¹⁹.

Z badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych wynika, że u dzieci w sytuacji bezdomności częściej występują dolegliwości żołądkowe, astma, infekcje uszu, lęk, depresja, zaburzenia rozwoju mowy, a wśród kobiet częściej niż w ogólnej populacji żeńskiej zaobserwowano zaburzenia depresyjne, a ponad jedna trzecia matek dokonała przynajmniej jednej próby samobójczej²⁰. Bezdomność zakłóca zarówno życie osobiste, jak i społeczne. Wiąże się z wyalienowaniem jednostki ze społeczeństwa, z formalnym i nieformalnym uzależnieniem od innych, desocjalizacją, rozpadem życia rodzinnego, zakłóceniami postrzegania siebie i rzeczywistości²¹. Jednostka stopniowo traci umiejętności zawodowe, zrywa kontakt z osobami, które potencjalnie mogłyby jej udzielić wsparcia, zaczyna funkcjonować w środowisku osób, które mogą ją nauczyć, w najlepszym przypadku, jak przetrwać, nie zaś wyjść z tej trudnej sytuacji²². Zdarza się, że dzieci trafiają do placówki opiekuńczo-wychowawczej. Bezdomność utrudnia rozwój i edukację dzieci, niszczy fizyczne i psychiczne zdrowie człowieka.

2. BEZDOMNOŚĆ W OPINIACH RESPONDENTÓW

Badania na temat percepcji problemu bezdomności zostały przeprowadzone w kwietniu 2009 r. wśród mieszkańców bloków socjalnych w Tarnobrzegu²³. Badaniami sondażowymi, w których wykorzystano kwestionariusz ankiety własnej konstrukcji, objęto 27 osób (15 kobiet – 55,56% i 12 – 44,44% mężczyzn) w wieku 18-60 lat (przedział wiekowy respondentów był niejednorodny, obejmował osoby pełnoletnie, które były lub mogły być aktywne zawodowo). Respondenci legitymowali się wykształceniem: 6 podstawowym (22,22%), 12 zasadniczym zawodowym (44,45%), 8 średnim (29,63%), 1 wyższym licencyjnym (3,70). Były to osoby stanu wolnego 10 (37,04%), pozostające w związku małżeńskim 10 (37,04%), rozwiedzione 3 (11,11%), wdowy/wdowcy 4 (14,81%).

¹⁹ Por. E. Błażej, B. Bartosz, *O doświadczaniu bezdomności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1995, s. 55-61.

²⁰ Szerzej na ten temat zob. National Coalition for the Homeless, *Homeless families with children*, Washington, June 2008, p. 1, <www.nationalhomeless.org>, (data dostępu: 24.09.2008).

²¹ Por. *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005, s. 341-342; H. Kubicka, *Bezdomność rodzin samotnych matek – społeczno-wychowawcze aspekty zjawiska*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2005, s. 91.

²² Por. I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008, s. 301.

²³ Badania zostały przeprowadzone pod kierunkiem dr B. Szluz w ramach seminarium dyplomowego przez W. Tworek, *Bezdomność jako problem społeczny w opinii mieszkańców bloków socjalnych w Tarnobrzegu*, [Biblioteka PWSZ], Tarnobrzeg 2009.

Wykonanie niespełna trzydziestu ankiet nie wynikało z niemożności dotarcia do respondentów, ale z ich uchylania się od odpowiedzi, ciągłego pozostawiania w stanie po spożyciu alkoholu, jak również z odrzucenia kilku ankiet podczas ich analizowania. Opinie badanych kobiet i mężczyzn są zasadniczo podobne, dlatego zostanie przeprowadzona ich łączna analiza.

Przeprowadzone badania miały udzielić odpowiedzi na następujące pytania:

- Jakie są opinie badanych na temat przyczyn bezdomności?
- Jakie skutki wywołuje bezdomność?
- Jakie są opinie badanych na temat sposobów przeciwdziałania problemowi bezdomności?

W celu poznania opinii respondentów na temat czynników prowadzących do pojawienia się bezdomności, zadano im pytanie półotwarte: „Jakie są Pana/Pani zdaniem przyczyny bezdomności?” Odpowiedzi respondentów prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Jakie są Pana/Pani zdaniem przyczyny bezdomności?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Ubożenie społeczeństwa	16	59,26
2.	Kryzys gospodarczy	11	40,74
3.	Brak mieszkań w przystępnych cenach	11	40,74
4.	Inne (brak pomocy od kogokolwiek)	11	40,74
5.	Problemy osobiste jednostki	7	25,93
6.	Alkoholizm oraz inne patologie	6	22,22
7.	Zaburzenia psychiczne	2	7,41
8.	Niedopasowanie się do obowiązujących norm społecznych	1	3,70
9.	Koczowniczy tryb życia, chęć włączenia się po kraju	0	0,00

Jak wynika z analizy odpowiedzi umieszczonych w tabeli 1, najczęściej wskazanymi czynnikami sprawczymi problemu bezdomności było ubożenie społeczeństwa, kryzys gospodarczy i zbyt mała ilość mieszkań dla osób i rodzin mniej zamożnych. Pewien niepokój może budzić dość częste wskazywanie odpowiedzi, że pewne osoby stają się bezdomnymi, ponieważ nie otrzymują pomocy od kogokolwiek (rodziny, społeczności lokalnej, instytucji czy organizacji pozarządowych). Wśród takich osób można wymienić np. wychowanków domów dziecka, opuszczających zakłady karne, szpitale psychiatryczne, ofiary przemocy domowej. Podaną listę możliwych odpowiedzi respondenci uzupełnili stwierdzeniami, iż powodem bezdomności mogą być problemy osobiste jednostki, alkoholizm i inne patologie społeczne, ponadto zaburzenia psychiczne oraz niedopasowanie się do obowiązujących w społeczeństwie norm. Żaden

z respondentów nie wskazał na bezdomność jako na własny wybór dokonywany przez człowieka. Jawi się pewien obraz przyczyn wymienionych przez badanych, a mianowicie są one umieszczone w przemianach społecznych, natomiast osobiste problemy bezdomnego, zaburzenia psychiczne czy patologie przesunięte są na drugi plan.

By skonkretyzować opinie respondentów, którzy są mieszkańcami bloków socjalnych, na temat czynników sprawiających, że człowiek staje się bezdomny, zadano im kolejne pytanie półotwarte: „Jakie są główne przyczyny eksmisji?” Odpowiedzi respondentów prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Jakie są główne przyczyny eksmisji?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Nieopłacanie należności za mieszkanie	13	48,15
2.	Utrata pracy	7	25,93
3.	Bezprawne zajmowanie lokalu	3	11,11
4.	Problemy osobiste	3	11,11
5.	Inne (alkoholizm)	1	3,70
6.	Zakłócanie porządku publicznego	1	3,70

Jak się okazuje, najczęstszym wśród respondentów było przekonanie, iż stanie się eksmitowanym wiąże się z nieuiszczaniem opłat za mieszkanie. Może to być związane właśnie z wymienioną na drugim miejscu utratą pracy, bądź z przeznaczaniem posiadanych środków finansowych na inne cele, np. alkohol. Respondenci wskazali również na bezprawne zajmowanie lokalu (używa się niekiedy określenia „dziki lokator”) oraz problemy osobiste. Wśród badanych znalazła się jedna osoba, która stwierdziła, że przyczyną eksmisji może być alkoholizm, a także zakłócanie porządku publicznego.

Ważną kwestią jest uświadomienie sobie skutków, jakie niesie ze sobą bezdomność. Poproszono respondentów o udzielenie odpowiedzi na pytanie półotwarte: „Jakie są według Pani/Pana skutki bezdomności?” (odpowiedzi prezentuje tabela 3).

Tabela 3. Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Jakie są według Pani/Pana skutki bezdomności?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Trudności ze znalezieniem pracy	17	62,96
2.	Konflikty z prawem	16	59,26
3.	Zaburzenia psychiczne	12	44,44
4.	Odrzucenie, samotność	12	44,44
5.	Zamieszkanie w lokalu socjalnym	10	37,04

6.	Problemy z zaadaptowaniem się do nowej sytuacji	9	33,33
7.	Inne (brak perspektyw na przyszłość)	1	3,70

Spośród skutków bezdomności wymienianych przez respondentów, najczęstszymi były trudności ze znalezieniem pracy, które mogły wiązać się w tej sytuacji np. z brakiem meldunku, trudnościami z założeniem konta bankowego, bądź – w przypadku przedłużającej się bezdomności – z trudnościami nie tylko ze znalezieniem, ale także z utrzymaniem pracy. Drugim ze wskazanych skutków było popadanie w konflikt z prawem, które może być związane np. z poszukiwaniem czy pozyskiwaniem w łatwy sposób pieniędzy, zakłócaniem porządku publicznego. Badane osoby zwróciły uwagę na występowanie zaburzeń psychicznych i poczucie osamotnienia, którego doświadczają osoby bezdomne. Jako mieszkańcy bloków socjalnych, dostrzegli także owo zamieszkanie jako kolejny z wymienionych skutków oraz trudności z zaadaptowaniem się do jawiącego się problemu, jakim jest bezdomność. Pośród badanych osób znalazła się jedna osoba, która wskazała na brak perspektyw na przyszłość dla tej kategorii osób. Generalnie, respondenci wymieniali skutki natury materialnej, prawnej oraz emocjonalnej. Wyodrębnienie przyczyn i skutków bezdomności nie jest łatwe i jednoznaczne, ponieważ niehomogeniczność tego problemu społecznego, jego złożoność, utrudnia wyraźne rozgraniczenie, co jest tym pierwszym, a co drugim.

W celu poznania opinii respondentów na temat osób bezdomnych, zadano im pytanie otwarte: „Jakie są Pani/Pana zdaniem osoby bezdomne?”, mając na uwadze ich cechy. Odpowiedzi badanych na podane pytanie prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Jakie są Pani/Pana zdaniem osoby bezdomne?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Pozostające bez pracy, bezrobotne	18	66,67
2.	Mieszkające na dworcu	14	51,85
3.	Prawie zawsze nietrzeźwe	14	51,85
4.	Zaniedbane	12	44,44
5.	Przebywające w schronisku	12	44,44
6.	Ciągle potrzebujące pomocy	12	44,44
7.	Posiadające zniszczoną odzież	10	37,04
8.	Pracujące dorywczo	3	11,11

Wyłonił się pewien obraz osoby bezdomnej. Jest to człowiek bezrobotny, niekiedy podejmuje pracę dorywczą, przebywa na dworcu, prawie zawsze jest

nietrzeźwy, zaniedbany i w zniszczonej odzieży. Niekiedy korzysta ze schroniska i permanentnie potrzebuje pomocy.

Ważną kwestią jest uświadomienie sobie przez badanych stosunku społeczeństwa do osób bezdomnych. Poproszono ich o dokonanie oceny w skali od bardzo dobry, poprzez dobry, obojętny do negatywny, przewidziano także trudność respondentów w dokonaniu oceny. Okazało się, że większość respondentów wyraziła opinię, że stosunek społeczeństwa do bezdomnych jest „negatywny” (11 osób – 40,74%). Na drugim miejscu pod względem częstotliwości występowania znalazła się odpowiedź „jest obojętny” (9 osób – 33,33%). Czterech badanych (14,81%) miało trudności z udzieleniem odpowiedzi, a trzech z nich oceniło stosunek społeczeństwa do bezdomnych „jako dobry” (11,11%).

W celu poznania opinii badanych na temat sposobów przeciwdziałania problemowi bezdomności, zadano pytanie półotwarte: „W jaki sposób można rozwiązać problem bezdomności?” Odpowiedzi respondentów prezentuje tabela 5.

Tabela 5. Odpowiedzi respondentów na pytanie: „W jaki sposób można rozwiązać problem bezdomności?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Stworzyć miejsca pracy	21	77,78
2.	Organizować kursy kwalifikacyjne, doszkalające	16	59,26
3.	Zapewnić więcej mieszkań komunalnych	14	51,85
4.	Stworzyć więcej miejsc w noclegowniach/schroniskach	13	48,15
5.	Stworzyć specjalny zasiłek dla osób bezdomnych	10	37,04

Jak wynika z analizy odpowiedzi umieszczonych w tabeli 5, najczęściej wskazywanym sposobem przeciwdziałania bezdomności jest, zdaniem badanych, stworzenie dostatecznej liczby miejsc pracy, a także umożliwienie zdobywania, zmiany, bądź doskonalenia kwalifikacji zawodowych. Badani zwrócili także uwagę na zapewnienie większej liczby mieszkań komunalnych. Dostrzegli funkcjonowanie placówek pomagających bezdomnym, jako pewien – doraźny, tymczasowy – sposób zaradzenia problemowi. Dziesięciu respondentów podało propozycję stworzenia specjalnego zasiłku dla tej kategorii osób, co może (w przypadku części z nich) budzić pewne wątpliwości związane z nieumiejętnością gospodarowania posiadanymi środkami finansowymi. Wśród proponowanych rozwiązań nie pojawiły się propozycje związane np. z terapią psychologiczną czy terapią uzależnień, które są niezwykle ważne w procesie wychodzenia z bezdomności.

Mając na celu skonkretyzowanie opinii badanych, zadano im pytanie, które dotyczyło ponoszenia odpowiedzialności za istniejący w naszym kraju problem bezdomności. Odpowiedzi respondentów prezentuje tabela 6.

Tabela 6. Odpowiedzi respondentów na pytanie półotwarte: „Kto ponosi największą odpowiedzialność za problem bezdomności w naszym kraju?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Państwo/rząd	17	62,96
2.	Bezdomni	13	48,15
3.	Społeczeństwo	8	29,63
4.	Rodziny osób bezdomnych	8	29,63
5.	System pomocy społecznej	7	25,93
6.	Nie wiem	3	11,11

Badane osoby największą odpowiedzialnością za istniejący problem obarczyły państwo/rząd, a w drugiej kolejności samych bezdomnych. Winę dostrzegły także po stronie społeczeństwa oraz rodzin osób bezdomnych. Siedem podkreśliło niedomagania w funkcjonowaniu systemu pomocy społecznej. Tylko trzy z nich nie potrafiły udzielić na to pytanie odpowiedzi.

By poznać opinie badanych na temat podmiotów, które mają decydujący wpływ na proces wychodzenia z bezdomności, zadano pytanie półotwarte: „Kto ma decydujący wpływ na wyjście z bezdomności osób bezdomnych?” Odpowiedzi badanych na to pytanie prezentuje tabela 7.

Tabela 7. Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Kto ma decydujący wpływ na wyjście z bezdomności osób bezdomnych?”

Lp.	Odpowiedź	Liczba	%
1.	Osoba bezdomna	19	70,37
2.	Pomoc rodziny	18	66,67
3.	Pomoc udzielona przez ośrodek pomocy społecznej	13	48,15
4.	Pomoc udzielona przez organizacje pozarządowe i Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe	10	37,04
5.	Polityka państwa, sytuacja gospodarcza w regionie	9	33,33

Zdaniem badanych osób, decydujący wpływ na zmianę swojej sytuacji ma sama osoba bezdomna. Dostrzeżono ponadto wagę pomocy i wsparcia jej rodziny. Nie pominięto również znaczenia działań podejmowanych w tym zakresie przez ośrodki pomocy społecznej, organizacje pozarządowe, Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe. Badani zwrócili ponadto uwagę na politykę państwa i sytuację gospodarczą występującą w danym regionie.

PODSUMOWANIE

Podsumowując wyniki przeprowadzonych badań, można stwierdzić, że obęci nimi mieszkańcy bloków socjalnych posiadają sporą wiedzę na temat specyficznych problemów osób bezdomnych. Wyłonił się pewien obraz przyczyn

bezdromności, a mianowicie są one umiejscowione w przemianach społecznych, natomiast osobiste problemy bezdomnego, zaburzenia psychiczne czy patologie przesunięte są na drugi plan. Z kolei, czynniki sprawcze eksmisji badani wiązali z nieuiszczaniem opłat za mieszkanie, utratą pracy, bądź z przeznaczaniem posiadanych środków finansowych na inne cele, np. alkohol. Wskazali także na bezprawne zajmowanie lokalu oraz problemy osobiste.

Spośród skutków bezdomności wymienianych przez respondentów najczęstszymi były trudności ze znalezieniem pracy i popadanie w konflikt z prawem, ponadto zaburzenia psychiczne i poczucie osamotnienia. Badani mieszkańcy bloków socjalnych dostrzegli także owo zamieszkanie jako kolejną z wymienionych konsekwencji oraz trudności z zaadaptowaniem się do jawiącego się problemu, jakim jest bezdomność. Wskazywali na skutki natury materialnej, prawnej oraz emocjonalnej. Oddzielenie przyczyn i skutków bezdomności jest trudne, ponieważ złożoność tego problemu utrudnia wyraźne ich rozgraniczenie.

Wykreowany został pewien obraz osoby bezdomnej, a mianowicie: jest to człowiek bezrobotny, niekiedy podejmuje pracę dorywczą, przebywa na dworcu, prawie zawsze jest nietrzeźwy, zaniedbany i w zniszczonej odzieży, niekiedy korzysta ze schroniska i permanentnie potrzebuje pomocy. Większość respondentów wyraziła opinię, iż stosunek społeczeństwa do bezdomnych jest negatywny, bądź obojętny.

Zdaniem badanych, najczęściej wymienianym sposobem przeciwdziałania bezdomności jest stworzenie dostatecznej liczby miejsc pracy, a także umożliwienie zdobywania, zmiany, bądź doskonalenia kwalifikacji zawodowych oraz zapewnienie większej liczby mieszkań komunalnych. Placówki pomagające bezdomnym są doraźnym sposobem zaradzenia problemowi. Pojawiła się propozycja, budząca pewne wątpliwości w związku z trudnościami w gospodarowaniu środkami finansowymi przez osoby bezdomne, stworzenia specjalnego zasiłku dla tej kategorii osób.

Państwo/rząd, a w drugiej kolejności sami bezdomni, zostali obarczeni największą odpowiedzialnością za pojawienie się problemu. Winę dostrzeżono także po stronie społeczeństwa oraz rodzin osób bezdomnych, jak również w niedomaganiach w funkcjonowaniu systemu pomocy społecznej.

Decydujący wpływ na zmianę swojej sytuacji ma sama osoba bezdomna, przy pomocy i wsparciu rodziny. Duże znaczenie mają działania podejmowane przez ośrodki pomocy społecznej, organizacje pozarządowe oraz Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe. Istotna jest także polityka państwa i sytuacja gospodarcza występująca w danym regionie.

HOMELESSNESS AS SEEN BY THE INHABITANTS OF COUNCIL HOUSES

Summary

The scope and fast implementation of some economic reforms caused many problems in Poland. It brought about increasing poverty, health problems and pathological behaviors. Weak resistance to difficult situations in life makes people fall into a state of helplessness. Afflicted by homelessness, they become unable to manage by themselves, and get lost in harsh reality (cultural and personality effects typical of a homeless person). Thus, the issue of homelessness is an extreme one (is the most tragic in its effects), and consequently a pathological one. Problems that emerge include the need for an active social policy and social work as well as for activities of mutual-aid and of charitable character. This article presents the opinions of community houses' inhabitants on homelessness.

Keywords: social politics, social aid, homelessness, social flat

Nota o Autorze: DR BEATA SZLUZ – absolwentka Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie; pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, wykładowca w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym im. bł. J. S. Pelczara w Rzeszowie. Zainteresowania naukowe: socjologia problemów społecznych, polityka społeczna, pomoc społeczna, praca socjalna.

Słowa kluczowe: polityka społeczna, pomoc społeczna, bezdomność, mieszkanie socjalne